

PROTOKÓŁ Nr VIII/04
z obrad sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 14 lipca 2004r. o godz. 13.00,
która odbyła się w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach,
ul. Radomska 45.

Projekt porządku obrad sesji w załączeniu.

Ad. 1

Obrady otworzył Przewodniczący RM Pan K. Bojara. Powitał obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż obecnych jest 16 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

Ad. 2

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego G. Walendzika.

Ad. 3

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zwrócił się do Radnych z pytaniem, czy mają uwagi do porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt 3a. - Wręczenie wyróżnień przez Państwowego Inspektora Pracy dla wyróżniających się firm w zakresie bezpieczeństwa higieny pracy.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek Pana Prezydenta.

Głosowanie:

16 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został jednomyślnie przyjęty.

W związku z tym, iż nie zgłoszono więcej uwag, porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.
 - a) wręczenie wyróżnień przez Państwowego Inspektora Pracy dla wyróżniających się firm w zakresie bezpieczeństwa higieny pracy.
4. Informacja Prezydenta miasta z prac między sesjami,
 - b) zapytania do wystąpienia.
5. Interpelacje radnych.
6. Projekty uchwał:

- 1) w sprawie : akceptacji programu inwestycyjnego pn. „Budowa i modernizacja wodociągów, kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków dla MZWiK w Starachowicach (Starachowice, Wąchock, Mirzec, Brody).

7. Odpowiedzi na interpelacje.
8. Zapytania i wolne wnioski.
9. Komunikaty.
10. Zamknięcie obrad.

Od tego momentu w obradach uczestniczyło 19 radnych.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poprosił Panią Inspektor J. Pechtę o wręczenie wyróżnień dla przedsiębiorców z miasta Starachowice.

Pani J. Pechta - Inspektor Pracy z Państwowej Inspekcji Pracy w Kielcach.

Serdecznie podziękowała Radym za możliwość uczestniczenia w obradach. Uznała za właściwe zapoznanie Wysokiej Rady z informacją, że na terenie Starachowic funkcjonuje 5 pracodawców, którzy w swoich zakładach stworzyli dobre warunki pracy dla zatrudnionych pracowników oraz przestrzegają przepisów prawa pracy i tym samym zasłużyli sobie na wyróżnienie w postaci dyplomu Państwowej Inspekcji Pracy. Powiedziała, że to działanie jest podejmowane w ramach promocyjnych działań podejmowanych przez Urząd Państwowej Inspekcji Pracy i nakierunkowane jest na małych pracodawców tj. takich, którzy zatrudniają nie więcej niż 20 pracowników. Na terenie województwa 90% są to zakłady małe, którym jest najtrudniej działać, najtrudniej prosperować, najtrudniej utrzymać się na rynku. W związku z tym ci wszyscy, którzy wykazują ochotę aby doprowadzić swój zakład do perfekcji, zasługują na wyróżnienie. Podkreśliła, że mały pracodawca jest skazany sam na sobie, gdyż nie ma wyspecjalizowanych służb, nie ma kadrowych ani BHP-owców i niejednokrotnie sam zastępuje wszystkie te służby, dlatego należą mu się wyrazy podziękowania i wdzięczności. Powiedziała, że Inspekcja Pracy przekształca się już kilka lat. Jest to proces nieuchronny, wychodzący naprzeciwko pracodawcom. Dodała, że na pewno urząd postrzegany będzie nie tylko poprzez kontrole w zakładzie, ale przede wszystkim poprzez wiele działań promocyjnych i prewencyjnych z jakimi będzie wychodził do pracodawców. Jednym z tych działań jest właśnie program nagradzania małego pracodawcy dyplomami Państwowej Inspekcji Pracy. Powiedziała, że pracodawców, którzy otrzymają dziś to wyróżnienie pomogło wytypować Stowarzyszenie Służb Bezpieczeństwa Higieny Pracy w Starachowicach, z którym Państwowa Inspekcja Pracy współpracuje. Stwierdziła, że wyróżnieni pracodawcy są na pewno Radnym znani. W ich zakładach panuje porządek także odnośnie przepisów prawa pracy.

Dyplomy Państwowej Inspekcji Pracy otrzymali:

- Teresa i Stanisław Cisek - Usługowo - Produkcyjny Zakład Poligraficzny,
- A. Sieroń - Zakład Cukierniczy Heka,
- T. Tomaszewski, A. Sarzyński, A. Gruszczyński - „Trimexim” Sp. z o. o.,
- D. Jankiewicz i A. Piotrowski - Firma „Aldo” Rozlewnia Oleju,
- L. Zagadlewicz - „Zegpol” PPHU

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Podziękował w imieniu własnym i Rady Miejskiej wszystkim wyróżnionym, którzy są wzorowym przykładem dla wielu innych właścicieli oraz życzył im wszystkiego najlepszego.

Ad. 4.**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Przyłączył się do życzeń Pana Przewodniczącego i na ręce przedsiębiorców złożył najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w dziedzinie bezpieczeństwa higieny pracy i odpowiedniego traktowania pracownika. Serdecznie podziękował Pani Inspektor za to, iż takich przedsiębiorców dostrzegła na terenie gminy Starachowice. Powiedział, że liczy na to, iż w przyszłości, na kolejnych sesjach będą wręczane następne wyróżnienia dla starachowickich przedsiębiorców.

Następnie przedstawił informację z prac między sesjami.

W/w informacja w załączeniu.

Ad. 5a

Zapytania do wystąpienia zgłosili:

Pani H. Prokop

Poprosiła Pana Prezydenta o udzielenie szczegółowych informacji dotyczących Przedszkola Miejskiego nr 13. Zapytała, co z nim dalej będzie? Uczęszcza tam bardzo mało dzieci, a w pewnym momencie podobno było ich tylko 12. Zapytała, jak to się przedstawia w stosunku do organizacji nowego roku szkolnego?

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Wracając do przedstawienia działalności Pana między sesjami, ja chciałem zwrócić tylko uwagę na pewien taki szczegół, wydaje mi się, że może on być istotny w związku z tą uchwałą, którą podejmowaliśmy na poprzedniej sesji. Cenie sobie szczerłość Pana Prezydenta, natomiast istnieją prawne przepisy, czy uregulowania prawne, dlatego prosiłbym o ustosunkowanie się, jeśli nie teraz, to w przyszłości do tych spraw. Istnieje nowe prawo o zamówieniach publicznych, które o ile mnie pamięć nie myli, nie znam dokładnie tego przepisu, jest bardzo rygorystyczne i wprowadza rygorystyczne przepisy w zakresie kontaktu z ewentualnymi kontrahentami, uczestnikami zamówień publicznych, możliwości spotkań osób odpowiedzialnych za pewne zamówienie publiczne. Dlatego bym prosił przed wszystkimi rozmowami z ewentualnymi chętnymi do prywatyzacji, zwrócić, przestudiować przepisy nowego prawa o zamówieniach publicznych, żeby później zamówienie publiczne nie było zakwestionowane pewnymi faktami, które miały miejsce na dzień dzisiejszy.”

Pan J. Łyczkowski

Cyt.: „Wspomniał Pan w swoim wystąpieniu o spotkaniu z przedstawicielami PKS-u. Ja nie będę pytał o szczegóły, bo na tym etapie nie ma potrzeby, natomiast chciałbym takie jedno stwierdzenie, jak kolega Grzegorz Walendzik powiedział, odnośnie niestety MZK. Mamy informację, przeczytałem informację w gazecie, jednej z ogólnopolskich gazet, wychodzących w Starachowicach również, iż znowu MZK znalazło się na liście, czarnej liście stacji paliwowych, które „chrzczą” paliwo. Chciałbym spytać, czy Starachowice, czy MZK to jest pierwszy taki przypadek, bo mam tu zaznaczone, iż w MZK była „chrzczona” benzyna. Niestety byłem klientem kilkakrotnie i ja już więcej tam nie pojedę w takim wypadku. Natomiast chciałbym się dowiedzieć, czy jakieś konsekwencje z tego tytułu będą wyciągnięte, czy był to pierwszy przypadek, bo w artykule wymienionych jest 18 stacji, które są „recydywistami”. Chciałbym wiedzieć czy Starachowice to już „recydywa”, czy rzeczywiście jakiś pierwszy przypadek?”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Odpowiedział Pani Radnej H. Prokop, że nie ma przy sobie szczegółowych danych dotyczących ilości dzieci, które uczęszczały i ewentualnie będą uczęszczać do Przedszkola Miejskiego nr 13. Powiedział, że spotkanie z Panią Dyrektorem dotyczyło obsady kadrowej i środków finansowych przeznaczonych na potrzeby przedszkola. Dodał, że po zebraniu odpowiednich informacji, udzieli Pani Radnej szczegółowej odpowiedzi na piśmie. Nadmieniał, że Pan Wiceprezydent T. Klepacz jest gotowy udzielić stosownych wyjaśnień.

Podziękował Panu Radnemu G. Walendzikowi za zwrócenie uwagi na oczywisty fakt zmiany prawa o zamówieniach publicznych. Poinformował, że rozmowy z przedstawicielami PKS-u nie miały sensu szczegółowego. Przedstawiona została tylko uchwała Rady Miejskiej, która jest dokumentem ogólnie dostępnym. Z uchwały tej wynika, jaką procedurę trzeba przeprowadzić, aby doszło do ewentualnego wejścia partnerskiego. Podkreślił, że skorzysta z cennej uwagi Pana Radnego G. Walendzika.

Odnosnie wypowiedzi Pana Radnego J. Łyczakowskiego powiedział, że sprawa dotycząca historii z paliwem w MZK jest mu znana. Pan Prezes P. Adamus wyjaśnił, że ma to związek ze zamianą zimowego paliwa na letnie i dlatego badania tego paliwa wypadły niekorzystnie. Spółka podjęła odpowiednie kroki odnośnie dochodzenia swoich praw za nieuzasadnione pomówienia. Pan Prezes w najbliższym czasie przedstawi na piśmie informacje dotyczącą tej sprawy, która zostanie przekazana Wysokiej Radzie. Na razie z doniesień Pana Prezesa P. Adamusa wynika, że spółka na tej „czarnej liście” znalazła się w sposób nieuzasadniony w wyniku zbiegu pewnych okoliczności, w których badania paliwa były prowadzone. Podkreślił, że tylko tyle może w tej chwili na ten temat powiedzieć.

Pan T. Klepacz - Zastępca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wypowiedź Pana Prezydenta powiedział, że wg arkuszy organizacyjnych na koniec maja do Przedszkola Miejskiego nr 13 zapisanych było 43 dzieci przy 50 miejscach. Natomiast te niejasności, o których mówiła Pani Radna H. Prokop są poniekąd sprawą pewnego zamieszania. Powiedział, że na spotkaniu z mieszkańcami „rzucił” cyfrę 22 dzieci zapisanych, ale oddziału zamiejscowego Szkoły Podstawowej nr 2 w Michałowie. Błąd ten jest wynikiem jego niedopatrzenia i uzasadnionego niepokoju spowodowanego tym, iż na 750 wolnych miejsc w przedszkolach, wg stanu na 30 maja, zapisanych było o 95 dzieci mniej niż ilość wolnych miejsc. Cyt.: „W związku z tym analizując tak dość pobieżnie stan zapisów w poszczególnych przedszkolach, w drugiej pozycji zapisów, a odnosiły się jak powiedziałem do SP nr 2, pod nazwą Przedszkola nr 13 widniała cyfra 22 i stąd byłem tak zaniepokojony, że jest tak mała liczba zapisanych dzieci i stąd to drobne nieporozumienie, za które przepraszam”.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zapytał Panią Radną H. Prokop, czy satysfakcjonuje ją takie wyjaśnienie?

Pani H. Prokop

Odpowiedziała, że tak.

Ad. 6.

Projekty uchwał:

Pan J. Ambroży - naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: **akceptacji programu inwestycyjnego pn. „Budowa i modernizacja wodociągów, kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków dla MZWiK w Starachowicach (Starachowice, Wąchock, Mirzec, Brody)”. Przymniósł, że Rada Miejska 22 grudnia 2003 r. podjęła uchwałę intencyjną o przystąpieniu do w/w projektu zgadzając się tym samym na przystąpienie wspólnie z Gminami Wąchock, Mirzec, Brody, MZWiK do realizacji tego projektu i upoważniła Pana Prezydenta do zawarcia stosownego porozumienia. W pierwszej kolejności należało opracować dokumenty aplikacyjne. Dodał, że konsekwencją uchwały z 22 grudnia 2003 r. jest uchwała dziś zaprezentowana. Nadmieniał, że szczegółowych wyjaśnień udzieli przedstawiciel MZWiK, który jest pilotem projektu i koordynuje działalność wszystkich podmiotów związanych z jego realizacją.**

W dyskusji udział wzięli:

Pan G. Walendzik

Powiedział, że cel uchwały jest szczytny i z pożytkiem dla mieszkańców Starachowic. Stwierdził, że jednak nie usprawiedliwia to nieprzestrzegania przepisów ustawy o języku polskim, co ma miejsce w tekście zaprezentowanej uchwały. Podkreślił, że brakuje również pewnych konkretów, jakie każdy urzędowy dokument powinien zawierać. Cyt.: „Przed wszystkim § 1. „Rada Miejska uchwała co następuje: zaakceptować ...” No nie wiem Rada Miejska albo akceptuje, albo przyjmuje”. Powiedział, że „nie czepia” się meritum sprawy, ale chce, aby uchwała miała porządną wykładnię zgodną z zasadami. Ponadto zapytał, czy wniosek o dofinansowanie z Funduszu Spójności, w ramach którego realizowane będzie w latach 2005-2008 zadanie gminne pod nazwą „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w Starachowicach” został przyjęty, czy on istnieje czy też nie?

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Wyjaśnił, że wniosek ten na pewnym etapie został przyjęty i teraz jest jak gdyby w ostatecznym stadium.

Pan G. Walendzik

Stwierdził, że jeżeli jest tak, jak Pan Prezydent mówi, to wniosek ten musi mieć jakiś numer, czy też jakieś cechy charakteryzujące go, które należałoby w treści uchwały umieścić. Samo stwierdzenie, że jest to wniosek i podanie jego tytułu jest bardzo ogólne. Powiedział, że ta dyskusja dla osób postronnych może być taka akademicka, ale spowodowana jest tym, iż uchwała ta nie była omawiana na Komisjach Stałych Rady Miejskiej. Ponadto zwrócił uwagę na treść uzasadnienia uchwały, cyt.: „Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Gmina Starachowice przystąpiła do realizacji projektu pn. „Budowa i modernizacja wodociągów, kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków dla Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Starachowicach ... itd.”, w ramach którego realizowane będą następujące zadania: ...” W związku z tym powiedział, że Rada Miejska przyjęła uchwałę, natomiast do realizacji nie przystąpiła gmina, bo gmina to są wszyscy mieszkańcy, którzy ze względu na obszar zamieszkania są jej członkami. Ktoś konkretnie przystąpił i nad tym pracuje, a nie wszyscy mieszkańcy gminy. W związku z tym zaproponował skonkretyzowanie tego faktu.

Pani L. Żłobicka

Powiedziała, że chciałaby poznać więcej szczegółów na ten temat. Pan Prezydent w swoich wystąpieniach od czasu do czasu mówił o tym, ale temat ten nie był poruszany na komisjach, pomimo zgłoszonego przez nią wniosku i zaakceptowanego planu pracy Komisji

Finansów i Budżetu. Stwierdziła, że była techniczna możliwość spotkania się i rozmowy na ten temat, gdyż kilku członków Komisji Finansów i Budżetu jest członkami zgromadzenia i zarządu MZWIK. Zapytała, jak oceniana jest realność tego przedsięwzięcia? Dodała, że nie wie do kogo powinno być skierowane to pytanie, czy do Pana Prezydenta, czy do Pana Prezesa PWiK, czy też może do zarządu MZWIK, gdyż w dokumentach różnie nazwane są podmioty, który odpowiadają za ten wniosek. Stwierdziła, że przedsięwzięcie to wymaga ogromnych pieniędzy tj. 7 mln zł, których w gminie Starachowice na dzień dzisiejszy nie ma. Cyt.: „Po pierwsze złożyć takie dokumenty, to jest jeden etap. A z drugiej strony jest jeszcze ten etap realizacji i wyciągnięcia z kasy gminy, czy złożenie tego finansowania, które w każdej gminie pewnie się będzie odbywać i czy ono jest na tyle realne i czy mamy tak, czy nie powinno to być automatycznie? I tutaj pytanie to chyba jest do naszych służb. Zadanie wprowadzone do naszego budżetu do uchwalenia programu inwestycyjnego i określone kwotowo, jak ono będzie przebiegać w latach następnych? Czy to już na tym etapie przypuścmy, nie jest niezbędne, dlatego że jakieś środki akceptując, czy przyjmując ten projekt, czy program, musimy zabezpieczyć. No i dla mnie na dzień dzisiejszy, to pomijając oczywiście całej akceptacji dla idei, bo ona już została wyrażona i myślę, że tutaj nikt z nas nie ma wątpliwości, że w jakimś sensie jest niezbędne, to wypadaloby może pominąć ten wątek, o którym Pan Prezes Herc mówił na poprzedniej sesji i mówił, że po przejęciu tego studium wykonalności w ostatecznej formie będzie już można coś więcej powiedzieć na temat wzrostu cen wody i ścieków w gminie Starachowice, a także w innych ościennych gminach i czy z tego tytułu ten program jest realny i jakie są ewentualne formy na zabezpieczenie się przed takim drastycznym wzrostem cen wody i ścieków?”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Odnosnie pytania Pana Radnego G. Walendzika powiedział, że projekt uchwały otrzymał z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Stwierdził, że nie będzie dużym błędem wprowadzanie zmiany słowa „zaakceptować” na „akceptuję”. Przedsięwzięcie zarejestrowane pod nazwą „Budowa i modernizacja wodociągów, kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków dla Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Starachowicach (Starachowice, Wąchock, Mirzec, Brody)”. Numer zostanie nadany po spełnieniu wszystkich wymogów. Dodał, że do tej pory potrzebny był wstępny wniosek akceptujący działania w kierunku realizacji tego programu. Rada Miejska podjęła taką uchwałę 22 grudnia 2003 r. Od grudnia 2003 r. do lipca 2004 r. trwały prace nad przygotowaniem studium wykonalności, a także uwarunkowań i różnego rodzaju analiz oraz szeregu innych dokumentów. Podkreślił, że jest to pierwszy tor programu spójności, jeszcze nie realizowany i dlatego ciągle pojawiają się jakieś nowe oczekiwania ze strony Ministerstwa Ochrony Środowiska, które prowadzi tę sprawę, jak również Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Do programu konieczne było przedstawienie danych o średnich dochodach całej gminy, które Urząd Skarbowy ściągał przez Ministerstwo Finansów.

Odnosnie kosztów udziału Gminy Starachowice w tym przedsięwzięciu powiedział, że na stronie 4 materiału, który dostali wszyscy radni, w tabeli zestawiono zakres rzeczowy i strukturę kosztów przedsięwzięcia. Dodał, że szczegółowych informacji na ten temat może udzielić Prezes PWiK Pan A. Herc.

Odnosnie zaproponowanych przez Pan Radnego G. Walendzika zmian w treści uzasadnienia uchwały powiedział, że cyt.: „nie bardzo zwróciłem uwagę, co Pan Radny tam sugerował w uzasadnieniu”.

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Przepraszam Panie Prezydencie wyjaśnię może, bo to jest zapisane w ten sposób „Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Gmina Starachowice przystąpiła ...” nie uchwała Rady Miejskiej mówiła o przystąpieniu nas do realizacji projektu pod nazwą ... Do realizacji tego zadania zobowiązała zapewne Prezydenta, a Prezydent polecił to komuś, nie wiem PWiK? Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej PWiK przystąpiło do realizacji takiego i takiego zadania. Nie wiem kto, czy Prezydent Miasta przystąpił, bo Rada Miejska podjęła uchwałę kierunkową, upoważniającą władze wykonawcze do realizacji. Chodzi o to, że to władze wykonawcze realizowały, a nie gmina.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że jest to pewna kontynuacja uchwały z 22 grudnia 2003 r., o której wspominał już Pan J. Ambroży i którą uchwalając Rada Miejska wstępnie wyraziła zgodę na podejmowanie dalszych działań nad programem. Prace te kontynuowane były przez MZWiK, który jako strona podpisanej umowy na studium wykonalności płaci za to studium. Natomiast kwestia beneficjenta tego przedsięwzięcia na tym etapie była ciągle rozstrzygana. Po konsultacjach w Narodowym Funduszu Wojewódzkim beneficjentem przedsięwzięcia zostało PWiK, które posiada odpowiednią kadre, załogę i służby. MZWiK jako związek samorządowy nie posiada tego typu struktur, dlatego musiałby ponieść dodatkowe koszty związane z zatrudnieniem odpowiednich fachowców, co z kolei podrażałoby projekt i rodziłoby być może jakieś kłopoty, bo cyt.: „dochodziło tam również do sprawy ujednoczenia struktury własności, co było wymagane przez Ministerstwo i stąd decyzja taka i to jest takim pewnym, że MZWiK to prowadzi, MZWiK jest jak gdyby wnioskodawcą tego przedsięwzięcia, inicjator przedsięwzięcia, tak jest to w studium ujęte. Natomiast beneficjentem przedsięwzięcia będzie PWiK i wnioskodawcą już na tym etapie na wniosku konkretnego już do akceptacji, który będzie złożony, o ile dziś podejmiemy uchwałę co już pozwoli skompletować całość dokumentów wymaganych. Zostanie to dostarczone w dniu jutrzejszym do Ministerstwa Środowiska, Narodowego Funduszu i zamknie to pełną kompletację. Tu będzie ta zmiana, że już będzie figurowało, że i wnioskodawcą i instytucją odpowiedzialną za realizację przedsięwzięcia, później beneficjentem tego przedsięwzięcia będzie PWiK w Starachowicach. Tak, że być może tu dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie tej uchwały Rady Miejskiej, gdzie wstępnie wyraziliśmy ... Może taka poprawka „zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Nr X/11/03 z dnia 22 grudnia 2003 r. Gmina Starachowice wstępnie wyraziła wolę przystąpienia do realizacji programu ...” To może taką autopoprawkę, w tym uzasadnieniu byśmy wniesli. Myślę, że jak nie widzę sprzeciwu to z uwagi to, że jest to tak jakby trochę większa komisja, że tak na bieżąco byśmy to zredagowali, żeby sytuacja mogła być akceptowana przez Państwo Radnych”.

Zaproponował, aby zapisać, że taka poprawka zostanie naniesiona. Poprosił o chwilkę przerwy, podczas której uchwała zostałaby ponownie zredagowana z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Stwierdził, że w tej chwili radni mogą jeszcze zadawać pytania o wyjaśnienie i zgłaszać ewentualne poprawki do uchwały.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że dodatkowych wyjaśnień mogą jeszcze udzielić Prezes PWiK Pan A. Herc oraz Główny Księgowy PWiK, natomiast później niezbędna byłaby przerwa 5 - 10 minut,

podczas której odbyłoby się spotkanie Przewodniczących Klubów Radnych, na którym uzgodniono by ostateczną treść uchwały.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zgodził się z wypowiedzą Pana Prezydenta pod warunkiem, że radni nie zgłaszają sprzeciwu odnośnie tej propozycji. Zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Pan A. Gach

Powiedział, że w trakcie spotkania z przedstawicielami zarządu PWiK na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu, usłyszał niepokojącą informację dotyczącą znaczącej podwyżki, bo rzędu 200%, ceny opłat za odprowadzanie ścieków. Stwierdził, że jeżeli planuje się inwestycję tak znaczącą, bo obejmującą modernizację oczyszczalni ścieków, która prowadzona jest z drugą inwestycją w ramach Programu PHARE 2003 obejmującą znaczące zwiększenie ilości odbiorców tych ścieków, czyli koszty jednostkowe powinny się rozkładać. W związku z tym zapytał, czym podwyżka ceny opłat za odprowadzanie ścieków będzie podyktowana?

Pan G. Walendzik

Zwrócił uwagę, że jeżeli PWiK będzie beneficjentem przedsięwzięcia, to dlaczego w uzasadnieniu uchwały jest napisane, że „program inwestycyjny został wskazany przez Ministra Ochrony Środowiska do przygotowania i będzie współfinansowany przez w/w Gminy, MZWiK i Fundusz Spójności Unii Europejskiej”? Zapytał, czy to będzie MZWiK, czy PWiK?

**Pan A. Herc - Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
w Starachowicach**

Powiedział, że PWiK.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poprosił Pana Prezesa o szczegółowe informacje.

**Pan A. Herc - Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
w Starachowicach**

Powiedział, że nie jest w stanie szczegółowo odpowiedzieć na wszystkie pytania. Takich informacji udzielić może Główny Księgowy, który bezpośrednio uczestniczy w dostarczaniu materiałów przy opracowywaniu studium wykonalności. Dodał, że ostateczną wersją studium wykonalności, które określałoby wszystkie szczegóły łącznie z planowanymi czy nawet rozłożonymi na następne lata i w czasie realizacji projektu i po jego realizacji opłatami jeszcze nie dysponuje. Ostateczna wersja studium wykonalności będzie gotowa jutro przy konsultacji z Narodowym Funduszem. Ponadto dodał, że PWiK do tej pory nie brało udziału w przygotowaniu materiałów i to MZWiK zamówiło takie opracowanie. PWiK przejmie gotowe opracowanie i w dalszym ciągu, jako wskazany przez współników, przez gminy, beneficjent będzie realizował program wynikający z przygotowanego studium wykonalności. Powiedział, że przy opracowywaniu tego typu materiałów obowiązuje zasada taka, że stopa zwrotu nakładów poniesionych na realizację przedsięwzięcia musi się zmieścić w określonym czasie, jest to określone na ok. 10 lat, gdzie stawki opłat za wodę i ścieki wynikające z poniesionych nakładów, muszą być odpowiednio proporcjonalnie rozkładane i na czas realizacji i po realizacji. Dodał, że jest to określone na maksymalnie 4% dochodu mieszkańca. Stwierdził, że nie będzie się wdawał w szczegóły na ten temat, ale podkreślił, że wszystko to jest oparte na pewnych wskaźnikach i analizach ekonomiczno - finansowych. Ponadto powiedział, że nakłady znacząco przekraczają możliwości finansowe, ale istnieje

możliwość dotowania ok. 70% tych nakładów. Dodał, że społeczeństwo niestety musi ponieść pewien wysiłek finansowy w tej materii. Nadmieniał, że szczegółowych odpowiedzi odnośnie wskaźników udzielić może Główny Księgowy.

Ponadto powiedział, że całe przedsięwzięcie dzieli się na kilka tematów, gdzie odrębnie potraktowana jest sprawa systemu wodociągowego, odrębnie oczyszczalnia ścieków i odrębnie kanalizacja w trzech gminach. Oprócz tego w zakres działań, które będą związane z nadzorem i realizacją inwestycji będą jeszcze sprawy przetargów na usługi odnośnie obsługi całej inwestycji. Podkreślił, że wszystkie te sprawy będą ujęte w studium wykonalności, które będzie do wglądu dla osób zainteresowanych. Dodał, że studium po uzyskaniu przychylności i akceptacji, zostanie przesłane do Komisji Europejskiej, która go ostatecznie przyjmie bądź odrzuci.

Pani L. Żłobicka

Poprosiła o odpowiedź na dwa zadane wcześniej pytania. Zapytała, czy na tym etapie nie wymagane jest już automatycznie uwzględnienie tego przedsięwzięcia w budżecie gminy Starachowice w wieloletnim programie inwestycyjnym? Ponadto zapytała, co z oceną realności realizacji tego zadania przez gminę Mirzec, na którą przypada 30 mln zł? Powiedziała, iż rozumie, że kwota ta w części będzie pożyczkowana i w części dotowana, ale istotna jest informacja w jakich to będzie częściach. To samo tyczy się gminy Starachowice. Nadmieniła, że w większości pieniądze te będą pożyczkowane i dotowane, a z budżetu miasta będzie wydatkowana jakaś określona kwota pieniędzy i nie będzie to te całe 7 mln 800 tys. zł tylko znacznie mniejsza kwota. Dodała, że dobrze by było coś na ten temat wiedzieć.

Pan A. Herc - Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Starachowicach

Powiedział, że jest to problem gminy Mirzec. Rada Gminy zadeklarowała się i przyjęła warunki przystąpienia do wniosku oraz sposób finansowania. Dodał, że jeżeli w trakcie realizacji inwestycji nierealne okaże się uzyskanie środków przez gminę Mirzec, to prawdopodobnie istnieje możliwość „wypadnięcia” tej gminy z wniosku, ale jest to w tej chwili jej zmartwienie.

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Panie Prezesie, bo ja rozumiem, że jak pewien plan finansowy przygotowaliście Państwo, bo on musi być związany, pierwsze to są nakłady inwestycyjne, a potem studium funkcjonowania wogóle. Pewne biznes plany na lata rozłożone, przychodów i kosztów, nie mogły się odbyć, bo przychodami wodociągów są po prostu m.in. opłaty za wodę. Pytanie, jaką cenę za tą wodę żeście przyjęli, bo musieliście jakąś przyjąć? Druga rzecz, żeby, dlaczego się pytamy o to? Wszyscy muszą mieć świadomość, że każda inwestycja, która potem przejdzie na majątek trwały, on się wiąże z odpisami amortyzacyjnymi, od tego nie da się uciec. Więc pytanie, w jaki sposób, jak będzie się kształtowała, o ile większa będzie amortyzacja w wyniku zrealizowania tych inwestycji? Jaki ona ma udział w kosztach całego przedsiębiorstwa? Wtedy będziemy mogli się zorientować, w jaki sposób będzie to rzutowało i w jaki sposób musi rzutować na cenę jednostkową wody. Bez tego nie ma możliwości innej, chyba że państwo macie jakiś pomysł. Natomiast ja przypominam, że są różne słuchy, że istnieje sprawa pomocy publicznej, że tutaj nie można w sposób dowolny zonglować pewnymi danymi. Pewne realia ekonomiczne trzeba wcześniej przedstawić, żebyśmy mogli do nich się przygotować.”

Pan S. Sałata

Zapytał, czy „wypadnięcie” z projektu jednej z gmin będzie potem skutkowało odrzuceniem wniosku oraz jeżeli jedna z gmin nie będzie mogła sobie poradzić z finansowaniem projektu, to zakłada się, że pozostałe gminy na tym nic nie tracą? Podkreślił, że jest to duże przedsięwzięcie i bardzo ważne nie tylko dla miasta Starachowice, ale także dla pozostałych gmin, które czekają na kanalizację. Dodał, że wiadomą rzeczą jest, iż cena odprowadzania ścieków może ulec zmianie.

Pan A. Herc - Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Starachowicach

Odpowiedział, że trudno jest w tej chwili wyrokować, czy któraś gmina „wypadnie”. Podkreślił, że powstanie takiej sytuacji nie spowoduje odrzucenia projektu, ponieważ zakres i nakłady dotyczące gminy Starachowice i gminy Wąchock spełniają warunki przystąpienia do Funduszu Spójności tj. inwestycji o zakresie szerszym, czy regionalnym, czy też powiatowym o wartości powyżej 10 mln EURO. Warunek ten byłby spełniony nawet bez udziału gminy Mirzec. Powiedział, że na pytania dotyczące spraw finansowych odpowie główny księgowy spółki.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Odnosnie pytani Pani Radnej L. Złobekiej powiedział, że te przedsięwzięcia umieszczone są w wieloletnim planie inwestycyjnym tylko na dalszych pozycjach. Chodzi głównie o kanalizację działki, do której gotowa jest już dokumentacja, która zostanie zaktualizowana. Sprawa Michałowa Wiejskiego i Miejskiego jest ujęta w wieloletnim planie inwestycyjnym i prowadzone były również „przymiarki” do Programu PHARE, niestety ze względu na szczupłość środków na całe przedsięwzięcie po prostu nie zostało zakwalifikowane. Powiedział, że przyjęcie programu do realizacji będzie wymagało przesunięcia innych pozycji w wieloletnim planie inwestycyjnym.

Odnosnie Gminy Mirzec powiedział, że cyt.: „m.in. to spotkanie podyktowane było faktem, że chcieliśmy się dowiedzieć co by było, gdyby? No na tym etapie byłby to po prostu nowy wniosek, gdybyśmy powiedzieli, że... nie ma wniosku gdybyśmy ..., po to byliśmy m.in. w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Niemniej jednak z informacji, jakie tam uzyskaliśmy, to prowadzenie czy utrzymanie Mirca w tym wniosku jest też zasadne pod kątem powodzenia w zakresie akceptacji. Związane to jest z tym, że na terenie tej gminy znajduje się ujęcie wody w Trębowcu. Już pewne wskaźniki pokazują, że się pogarszają trochę, no sugestie są takie, że powoduje to, że ta gmina nie jest skanalizowana, że w przyszłości za ileś lat to ujęcie może być zagrożone. Stąd umieszczenie tej gminy, wiedząc że ona jest dość kosztowna ta kanalizacja w tej gminie”.

Powiedział, że nie da się pominąć pewnych faktów. Cyt.: „Po to właśnie jest ta procedura beneficjenta, bo gdyby to było na gminie, można by to znówu stosować inaczej, ale to jest nie do udźwignięcia to przedsięwzięcie, zresztą struktura własności, przekazanie majątku, byłoby to niemożliwe, a stąd koncepcja z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji”. Dodał, że jeśli chodzi o stronę finansową, to na jej temat powie Pan A. Piwnik – Główny Księgowy PWiK. Cyt.: „Należy chyba zastrzec, że ta sprawa pewnych symulacji finansowych jest tu zrobiona dla uzyskania pewnego efektu, otóż kompletacja wniosku do Funduszu Spójności. Co do ceny, w późniejszym terminie będą to podejmowane decyzje przez Międzygminny Związek, ponieważ u nas ta struktura decyduje, akceptuje ceny, podejmuje uchwałę o dopłatach. To będzie również sprawa, którą będziemy musieli w przyszłości rozwiązać i podjąć decyzję, czy Międzygminny Związek czy też nie ma Międzygminnego Związku, rozwiązujemy tą strukturę i sprawa jest wtedy przedstawiania taryf przez

przedsiębiorstwo i akceptacja przez poszczególne rady w sensie takim, że jak nie akceptujemy, to zastanawiamy się, jak możemy zgodnie z prawem zastosować jakąś formę dopłat. Niektóre gminy już dziś stosują dopłaty do wody, do oczyszczania. W naszym powiecie już taka jedna gmina sporo dopłaca do tego przedsięwzięcia”.

Pan A. Piwnik – Główny Księgowy PWiK Sp. z o.o.

Powiedział, że jeśli chodzi o wniosek do Funduszu Spójności, to jego geneza jest taka, iż w 2000 r. zainicjowana była przez gminę Starachowice sprawa jego założenia i jako jeden z 17-stu został on przyjęty przez Ministerstwo Środowiska do dalszej realizacji. Dodał, że oficjalnym wnioskodawcą był Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji. Na podstawie przeprowadzonej analizy przez opracowującego studium wykonalności i przy wspólnym stanowisku współników spółki PWiK okazało się, że beneficjentem całego przedsięwzięcia będzie PWiK. Poinformował, że PWiK dysponuje majątkiem rzędu 38 mln zł, na który składają się głównie obiekty budowlane, natomiast wszystkie budynki są dzierżawione od Międzygminnego Związku, które ten z kolei otrzymał z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji bez przepisywania im gruntu. Grunty natomiast pozostają we władaniu miasta. Dodał, że chodzi o to, aby połączyć budynki z gruntami, uzyskać tytuły własności na te nieruchomości i w momencie unormowania tych spraw przenieść je w formie aportu do przedsiębiorstwa. Nawiązując do pisma skierowanego przez PWiK do Przewodniczącego RM, dotyczącego projektu uchwały w sprawie akceptacji wspólnego programu inwestycyjnego odczytał wymienione na str. 4 przedsięwzięcia. W/w pismo w załączeniu.

Poinformował, że najważniejszym dokumentem, jaki był do opracowania, było zlecenie przez Międzygminny Związek tj. wnioskodawcę w drodze przetargu wykonania studium wykonalności. Zgodnie z umową, pierwotny termin zakończenia studium przypadał na koniec marca, natomiast w wyniku różnych komplikacji przesunął się on do 17 maja. Dodał, że jak się później okazało zostało skierowane masę uwag pod adresem wykonawcy studium zarówno z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jak i z gminy Starachowice. Po uwzględnieniu wniesionych uwag kolejna data studium wykonalności została określona na 6 lipca. Okazało się, że nie wszystkie uwagi zostały uwzględnione i dopiero dziś rano wpłynęła wersja elektroniczna studium, natomiast jutro ma płynąć w wersji poprawionej, którą należy doręczyć do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska łącznie z uchwałami gmin o akceptacji całego przedsięwzięcia.

Wyjaśnił, że łącznie udział własny zarówno pośredni jak i bezpośredni będzie wynosił ponad 31 mln zł, z tego na przedsiębiorstwo przypadać będzie kwota 16 mln 900 tys. zł, na gminę Wąchock – 2 mln zł, na gminę Mirzec 9 mln 600 tys. zł i na Urząd Miejski w Starachowicach 2 mln 600 tys. zł. Dodał, że podaje kwoty w zaokrągleniu do setek tysięcy. Jeśli chodzi o udziały, to będą one rozłożone w czasie. Środki własne będą praktycznie wymagalne w momencie realizacji inwestycji. Jeśli chodzi o pożyczkę z NFOŚ, to będzie wymagalna dopiero po zakończeniu inwestycji, czyli po roku 2008. Od roku 2009 przewiduje się spłatę pożyczki z NFOŚ w okresie dziesięcioletnim. Jeśli chodzi o środki własne wymagalne w okresie realizacji inwestycji, to w odniesieniu do Starachowic na ten okres przypadać będzie 998 tys. zł.

Cyt.: „Teraz to, co Pan Radny G. Walendzik wspominał, koszty. Wiadomo, że są to koszty rzędu 93 mln zł, to dla porównania podam to, co wcześniej mówiłem. Obecny majątek to jest 38 mln zł, czyli przybywa nam majątku ponad dwukrotnie. To jest jedna część. W wyniku realizacji inwestycji otrzymujemy majątek rzędu dwa razy większy, niż do tej pory mamy. Drugi element, który wpłynie na zwiększenie majątku w przedsiębiorstwie, to będą aporty wnoszone przez gminy do przedsiębiorstwa. Wartość tych aportów jest rzędu 33 mln

zł tak, że łącznie cała wielkość majątku, o którą wzbogaci się przedsiębiorstwo, to jest 126 mln zł na przestrzeni lat 2005, 2008. Oczywiście, jak Pan to słusznie zauważył, musi to skutkować kosztami i to kosztami dosyć istotnymi. Sama amortyzacja, powiedzmy, jeśli chodzi o studium wykonywalności, to przyjęto w nim poziom amortyzacji, jeśli chodzi o budowlę przyjęto na wysokości 2% podczas gdy stawka podstawowa, jeśli chodzi o budowlę, wynosi 4,5%, przy czym przyjęcie obniżonej stawki nie jest naganne z punktu widzenia jej przepisów oraz ustawowości czy przepisów podatkowych. Można stosować obniżone stawki, ale trzeba mieć uzasadnienie do ich przyjmowania. Drugą pozycję kosztową, bardzo istotną, jest podatek od nieruchomości. Jest to podatek w obecnej chwili 2% od wartości budowli.” Dodał, że przeważająca część nakładów będzie dotyczyć budowli. Ponadto dojdą jeszcze inne pozycje kosztowe, które spowodują, że cena na wodę i ścieki będzie musiała wzrosnąć. Jeśli chodzi o cenę wody, to te przyrosty nie są takie znaczące, z uwagi na to, że nakłady są stosunkowo małe. Największy kłopot jest z ceną za ścieki. Cyt.: „Są sytuacje takie, że jeśliby ten poziom cen nie był akceptowalny społecznie przez mieszkańców miasta czy gminy... Ponieważ gminy będą dostawały od przedsiębiorstwa dodatkowe wpływy w postaci podatku od nieruchomości, można rozważyć sprawę stosowania dopłat do cen ścieków przez gminy właśnie z tej części podatku od nieruchomości, która będzie dodatkowo niejako konsumowana przez poszczególne gminy. Sądzę, że jest to też rozwiązanie na złagodzenie skutków istotnego wzrostu cen ścieków. Jeśli chodzi o konkretny przykład wynikający tutaj ze studium wykonywalności, to trzeba powiedzieć, że cena ścieków wynosząca obecnie 1,84 zł w 2009 roku przewiduje się w tym studium wykonywalności, że średnio powinna wynosić 3,71 zł czyli jest to przyrost ponad 100% w porównaniu do ceny z 2004 r. Jeśli chodzi o przyrosty cen wody w tych samych latach, to obecnie jest cena 2,04 zł, średnia dla roku 2004, w 2009r. przewidywana jest na poziomie 2,46 zł. Jest to przyrost o 23% w stosunku do 2004r., a średnioroczny przyrost był o około 4%.” Dodał, że istnieje możliwość różnicowania cen ścieków w poszczególnych gminach, które ewentualnie mogą stosować dopłaty. Stwierdził, iż główny przyrost cen ścieków nastąpi po oddaniu inwestycji do użytkowania tj. od 2009r.

Pan A. Gach

Zapytał, co przedsiębiorstwo zamierza zrobić z taką olbrzymią gotówką? Cyt.: „Jest tak, że inwestycja będzie przyjęta w całości na majątek PWiK, natomiast nie będzie spłacana, albo tylko w 30% będzie spłacana przez PWiK. W związku z tym, ta różnica powoduje, jeśli ujmujemy to w kosztach i chcemy w całości koszty sfinansować wpływami od ludności, czyli te 2,5 mln, co Pan szacuje ten wzrost chociażby inwestycji, to będzie czysta nadwyżka gotówkowa na koniec roku. Co przedsiębiorstwo zamierza z tym zrobić? Czy to jest w studium wykonywalności jakoś tam planowane?”

Pani L. Żłobicka

Cyt.: „W świetle tego, co powiedział Pan Prezydent, co Pan tutaj mówi, to jednak domagam się jakiegoś takiego jasno określenia, może od zarządu MZWiK teraz, który składał ten wniosek na początku i chyba analizował sytuację, jaka się wytworzyła, że gmina Mirzec jest w stanie uciągnąć to, bo Pan Prezydent powiedział, że „pada” wykonanie części wniosku w gminie Mirzec „pada” cały wniosek. Wiadomo, wchodzimy do kolejki na nowo, jesteśmy rozpatrywani w którymś tam roku, jesteśmy lokowani, nie wiem, na dwa tysiące któryś. Czy było to naprawdę analizowane, czy są uchwały MZWiK mówiące o tym, że to ma jakieś realne szanse wykonania? To jest jedna rzecz. Druga, Proszę Państwa, czy ja to muszę głośno powiedzieć, bo się tego po prostu obawiam, czy to nie jest jakaś gigantomania? Czy myśmy się zastanowili, czy ten wniosek ma aż tak wyglądać i czy w związku z tym potem ponoszone koszty, o czym tutaj mówimy, przez mieszkańców Starachowic, przez mieszkańców tych gmin

nie będą zbyt duże, bo Pan Prezydent mówi, zastanowimy się nad dopłatami i tak dalej. Te dopłaty, to wychodzi choćby nawet, Panie Prezydencie z tytułu tego podatku, że to będą 3 mln. No stać jest na to nas, gminę Starachowice, gminę Mirzec. Zastanówmy się nad tym teraz, no bo co prawda wydaliśmy już być może 500 tys., czy MZWIK wydał 500 tys., ale pewnie nie ze swoich pieniędzy, tylko z pieniędzy nas wszystkich, bo to są pieniądze mieszkańców Starachowic, które są w PWiK, bo obawiam się, że MZWIK takich pieniędzy nie miał, skąś je tam wziął, dostał od PWiK, czy od gmin ościennych, nie wiem i to też chętnie bym w tej odpowiedzi na pytanie usłyszała, z jakich to było pieniędzy finansowane. Czy tych konkretów nie jest na dzień dzisiejszy za mało? Czy się nie obudzimy w 2008, czy 2009 roku, czy sobie wyobrażamy, że cena tych ścieków wzrośnie 120% i nikt tutaj nic nie powie, a gmina Starachowice, nie wiem, dopłaci do cen ścieków, nie wiem, 2 mln zł rocznie? Czyli to wszystko, co my mamy przeznaczyć na inwestycje roczne? Ja nie wiem. Jeżeli jest inaczej, to poprosimy o taką bardziej szczegółową wypowiedź, bo jeżeli mówimy o tym, że zamiast ustalać cenę, czy ustalimy ją realnie na 3,70 w 2009 r., a gmina z tego tytułu, żeby dla mieszkańców to nie była cena wzrostu 120%, ale założymy 15% w danym roku, nie wiem, czy to jest do udźwignięcia, kiedy się MZWIK zastanawiał nad ceną wzrostu 5%”.

Pan G. Walendzik

Powiedział, iż nie chciałby zostać odebrany, że jest przeciwko omawianej inwestycji, ale są pewne konsekwencje łącznie z podjęciem tej inwestycji do realizacji, która skutkuje wzrostem cywilizacyjnym w kontekście ochrony środowiska. Cyt.: „Nasze rozumowanie jest bardzo proste na dzień dzisiejszy. Przeprowadziliśmy inwestycję, na majątek dostajemy 120 mln zł środki trwałe, od tego jest liczona amortyzacja, w związku z tym koszty się zwiększają. W porządku i to jest naturalne, bo tego się nigdy nie uniknie przy inwestycji. Wiadomo, realizujemy inwestycję, potem musi być amortyzacja na odtworzenie tego majątku i na utrzymanie go w należyтым stanie, ale w związku z tym jest pytanie, na dzień dzisiejszy już wiemy konkretnie do kogo, do PWiK. Jeśli wzrastają nam koszty z tytułu amortyzacji, to muszą nam, w porównywalny sposób zmniejszyć się koszty z innych tytułów. Jest pytanie, czy w funkcjonowaniu PWiK, jest przygotowany również plan, bo bardzo łatwo jest naliczyć, jeśli jest się monopolistą na rynku, doliczyć te koszty. Jeżeli jest inwestycja nowoczesna robiona na dzień dzisiejszy ona będzie skutkowała obniżeniem, no pewną czy automatyką, czy jakąś inną obsługą, która powinna spowodować wewnętrzną zmianę struktury organizacyjnej i kosztów firmy. Państwo mają te wyliczenia, a jest bezpośrednim interesem jako reprezentantów mieszkańców spowodować wymuszenie zmniejszenia kosztów w innym zakresie wynikającym z unowocześnienia tej firmy i samej idei związanej z tą inwestycją. To jest jedno pytanie do PWiK, czy są, jest przygotowany taki program, który jak gdyby skompensuje wzrost kosztów z tytułu amortyzacji poprzez zmniejszenie kosztów w innych miejscach powstania kosztów. Druga rzecz. Do Pani Skarbnik mam takie pytanie, jeżeli mówimy, że już w tym roku będziemy mieć wzrost dochodów z tytułu podatku od nieruchomości, czy w tym roku w ogóle będzie wzrost z tytułu podatku od nieruchomości, a ewentualnie po zakończeniu inwestycji ile myślimy, że będzie wzrost tego podatku, bo to nam rozwiązuje, daje odpowiedź na to pytanie, czy będziemy z tego tytułu wzrostu podatków dopłacać ewentualnie do cen wody. To jest jedno. Drugie, jak oceniamy koszty finansowe, jakie będzie musiała ponieść gmina z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów? Jeżeli nie my to zaciągamy, to PWiK. W związku z tym do kosztów całego przedsięwzięcia trzeba włączyć koszty finansowe”. Zapytał, czy wzrost cen jest policzony z kosztami finansowymi?

Pan A. Piwnik – Główny Księgowy PWiK Sp. z o.o.

Odpowiedział, że tak.

Pan G. Walendzik

Stwierdził, że zagrożeniem dla całego przedsięwzięcia jest fakt, iż wartość inwestycji dla gminy Mirzec ma być rzędu 30 mln zł, a z tego tytułu mają być zaciągnięte kredyty i pożyczki na poziomie 9 mln zł.

Pan A. Piwnik – Główny Księgowy PWiK Sp. z o.o.

Wyjaśnił, że nie 9 a 19 mln.

Pan G. Walendzik

Powiedział, iż w umowach czy w uchwale powinny być zawarte sankcje na wypadek wycofania się którejs z gmin. Dodał, że takie wycofanie wiązałoby się z „zawaleniem się” całego programu i zwracaniem poniesionych nakładów.

Pan I. Gacek

Jako Przewodniczący MZWiK poinformował, że Mirzec potrzebuje własnych środków w wysokości 3 mln 600 tys. zł, natomiast obciąża się pożyczką na niecałe 6 mln zł. Pozostały koszt do 28 mln zł automatycznie „idzie” z Funduszu Spójności. Cyt.: „Czy stać Mirzec? No jest to pytanie, na które Rada Gminy, na które nie mam prawa wątpić, odpowiedziała, że „tak”. Rada Gminy Mirca podjęła obie uchwały, zarówno odnośnie przekazania majątku jaki i odnośnie akceptacji. To, co w tej chwili dyskutujemy jest ostatnią uchwałą konieczną do przekazania, poprzez Wojewódzki, Narodowy do Ministerstwa Środowiska. Podjęły odpowiednie po dwie te uchwały wszystkie gminy, oprócz tej drugiej przez nas, zgromadzenie Wspólników MZWiK”.

Odnośnie środków na dokumentację składaną do Funduszu Spójności wyjaśnił, że pochodzą one z trzech źródeł i są to: środki własne MZWiK w wysokości ok. 95 tys. zł, pożyczka z WFOŚ na ok. 175 tys. zł oraz dotacja z NFOŚ w wys. 188 tys. zł. Wyjaśnił, że WFOŚ i NFOŚ finalizują sprawy umów, dotacji w momencie, gdy możliwe jest podpisanie protokołów zdawczo-odbiorczych. Dodał, że w zasadzie wersja z początku lipca jest wersją ostateczną. Powiedział, iż jest jeszcze kwestia problemu ze stawkami. Cyt.: „Z tabeli dołączonej do studium wynika, że stawka za wodę wzrosła symbolicznie. Wogóle na 2035r. ona jest niewiele większa od ... Zakłada się na 30 lat wzrost o 100%, czyli z obecnego poziomu od 2 zł na ponad 4. To jest 30 lat rozkładając, no to jest ten symboliczny 3%, powiedzmy. Patrząc natomiast na ścieki jest to temat, który będziemy musieli rozwiązać, albo stawki za ścieki w poszczególnych gminach, albo w Międzygminnym Związku. Ustawa o zabezpieczeniu w wodę pozwala PWiK na ustalenie stawek dla poszczególnych grup odbiorców, czy już różnicowanie w zależności od kosztów, jest to kwestia gminy Mirzec, pozwala również Radzie Gminy, względnie odpowiedniemu związkowi międzygminnemu stosowanie dopłat. Te dopłaty, o ile przynajmniej w naszej gminie zakłada się, że podatek od nieruchomości powinien być rzędu 0,5 mln. Czy to wszystko zabezpieczy trudną... Wydaje mi się, że na ten moment w najbliższych miesiącach dużo się zastanawiać, czy ta struktura MZWiK, czy inna. Na ten moment najważniejsza jest jednak struktura MZWiK ze względu na zabezpieczenie lokat, na zabezpieczenie pożyczek, jak również na spróbowanie w jakiś sposób znalezienia właściwego środka dla ustalenia właściwych cen, oczywiście nie wchodzi, żeby jedna gmina pokrywała koszty drugiej gminie”.

Pan A. Piwnik – Główny Księgowy PWiK Sp. z o.o.

Odpowiadając na postawione pytania, powiedział, że jeśli chodzi o szczegóły, to są one zawarte w dokumencie studium wykonalności, które składa się z trzystu kilkudziesięciu stron. Dodał, iż jest tam projekcja na lata od 2004 do 2035. Odnośnie rentowności działalności

poinformował, że będzie ona na takim poziomie, aby zabezpieczyć spłatę kredytu, pożyczek z NFOŚ i ewentualnie odsetek od tych pożyczek.

Powiedział, że takie rozmiary inwestycji niestety muszą odbić się kosztowo i skutkować w cenach za wodę i ścieki. Kwestia realizacji jest odrębną sprawą i trzeba się będzie nad nią zastanawiać w momencie, kiedy będą uwzględnione i zatwierdzone taryfy na lata następne.

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Powiedział, że jeśli chodzi o sprawy podatkowe, to z tytułu podatku od nieruchomości praktycznie wpływy z tytułu przekazania aportem do PWiK sieci wodociągowych z terenu miasta będą od przyszłego roku. Dodał, iż to nie będzie duży podatek. Wartość początkowa tych środków trwałych to jest około 1 mln, więc 2% to będzie 20 tys. zł w skali rocznej. Jeśli chodzi o wartość podatku od nieruchomości po zakończeniu inwestycji tj. od powiedzmy, 2008, 2009 r. wyjaśniła, że z dokumentów, które ma przed sobą wynika, iż będzie to rząd wielkości około 500 tys. zł.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Poinformował, że po to są m.in. uchwały, żeby odbyła się dyskusja, żeby była świadomość. Gmina Mirzec stosownie uchwały podjęła oraz postulowała, żeby przesunąć termin trzech lat, co zostało ujęte w studium. Dodał, iż jest również takie uzgodnienie, że każdy w jakiś sposób płaci za siebie. Cyt.: „Potem zostanie nam tylko ta cena wody, bo dla potrzeb studium ta cena jest uśredniona i potem zostanie dyskusja w odpowiednich gremiach, nie wiem, Rady, Międzygminnego Związku zostanie utrzymany, jak to dalej będziemy prowadzić, na ile będzie trzeba żądać, bo gmina Mirzec również się z tytułu tego podatku wzbogaci kwotą bodajże ok. 600 tys. zł, której dziś nie mają, więc można by wprost powiedzieć, że mogą, z uwagi na to, że zyskują tą kanalizację na największym odcinku. Mogą to przeznaczyć w całości na dopłaty. Myślę, że ten kierunek jest tu przez nas taki chyba pożądanym, żebyśmy dalej zmierzali. Ja na takich wstępnych spotkaniach informowałem gminy, że my raczej jako miasto się nie zgodzimy na takie uśrednienie, że będziemy zmierzać do zasady, że każdy płaci za siebie. Nawet być może z taką konsekwencją, że w gminie Mirzec, w pewnym okresie czasu będzie tańsza woda, z uwagi na to, że te koszty ich są co do wody mniejsze, ale musimy to doprowadzić do jakiejś realności, żeby nie prowadzić dalej dyskusji, że miasto płaci za tych z Mirca, czy ci z Wąchocka płacą za miasto. W ramach tego systemu jednego będziemy musieli zmierzać do takiej ceny akceptowalnej przez społeczność lokalną. Ja wiem, że to jest przedsięwzięcie trudne, że możnaby... poziom spójności jest dość wysoki z gruntu już, bo kwota, jaka kwalifikuje wnioski wstępne do Funduszu Spójności jest dość duża. Odejście od tego projektu 60 mln zł jednak trochę kusi. To przedsięwzięcie wcześniej czy później jest dla nas niezbędne. Wiemy w jakim stanie jest, dyskutowaliśmy o tym na poprzedniej sesji, te 9 km rurociągu z Trębowa. Wiemy, stacja uzdatniania wody, pozwolenie wodno-prawne”. Stwierdził, że dziś nie da się określić, ile będzie kosztować woda w 2010r., natomiast już sprawą Rady będzie kwestia takiej dyskusji, takiego wspomaganie, aby ta cena była do zaakceptowania przez mieszkańców miasta, widząc z jednej strony zagrożenie ale widząc i szansę pozyskania ogromnych pieniędzy dla przedsięwzięcia. Jeden aspekt to sprawa kanalizacji. Na dzień dzisiejszy w mieście jest skanalizowane ok. 68,69% mieszkańców, a są dalsze oczekiwania z ich strony. Powiedział, iż trzeba zaryzykować i wziąć te 60 mln zł a potem myśleć i znaleźć ten środek ochronny, żeby ceny nie były drastyczne tj. do zaakceptowania. Na koniec poprosił o podjęcie omawianej uchwały.

Pan S. Sałata

Stwierdził, że ochrona środowiska nie powinna mieć ceny. Zwrócił uwagę na fakt, że w mieście, obok zbiorników wodnych, są szamba, które zanieczyszczają otoczenie. Dodał, że podjęcie przedstawionej uchwały nie powinno wzbudzać zastrzeżeń.

Pan G. Walendzik

Poprosił Pana Prezydenta o określenie, w jakim czasie spowoduje on, że PWiK przedstawi alternatywę dotyczącą zmniejszania kosztów w innych obszarach swojej działalności.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt.: „To jest być może szczegół tego, o czym mówiłem, o tym, że będziemy wtedy musieli zapanować nad tym, żeby te ceny były akceptowalne i to się będzie wpisywać w cały ten program. Dziś nie mogę powiedzieć, że zrobimy to za miesiąc, za dwa. Po pierwsze, musi być program przejść, musimy pokonać te wszystkie problemy formalno-prawne, zacząć realizować inwestycję. Wtedy pojawia się problem cen i wtedy mamy dwie możliwości oddziaływania m.in. o czym Pan mówił, że będziemy domagać się przedstawienia tutaj programu. Wyobrażam sobie tak, pełna automatyka, bo w tym programie założone jest utrzymywanie wynagrodzenia, poziomu zatrudnienia. Wtedy zarząd będzie musiał rozliczyć z sytuacji takiej, czy np. pięciu pracowników będzie pracować, czy może jeden przy czymś. To będzie właśnie zadanie takie, żebyśmy pilnowali tych cen później. To, co wynika z tych kosztów takich niemożliwych do obejścia, natomiast tam, gdzie jest możliwość „zadłużenia” tych kosztów, to jest właśnie ten program. Myślę, że możemy się umówić na takie przedsięwzięcie, że okresowo Pan Prezes będzie informował radnych, w jakim kierunku to idzie, no bo przedsięwzięcie jest dość duże, stąd myślę, że i taka wiedza tu Radzie Miejskiej się należy w tej sprawie, opinii publicznej, jak jest projekt realizowany, bo z jednej strony jest to pewien zachwyt z faktu posiadania, z faktu tego, że możemy dostać te pieniądze, z drugiej strony to, o czym tu dyskutujemy”. Poprosił jeszcze Pana A. Hercy- Prezesa PWiK Sp. z o. o. o podanie szczegółów.

Pan A. Herc – Prezes PWiK Sp. z o. o.

Powiedział, iż rozumie, że Pan Radny oczekuje skompensowania, przynajmniej częściowego, nakładów, jakie będą poniesione za inwestycje w sensie restrukturyzacji firmy. W związku z tym poinformował, że przez kilkanaście lat istnienia wogóle zmienionej formacji, jaka była w postaci Międzygminnego Związku a teraz PWiK, dokonywana jest ciągła restrukturyzacja. Dla przykładu podał, że kiedyś było zatrudnionych 225 osób przy obsłudze tylko miasta, przy tworzeniu struktury związkowej, a w tej chwili jest 170 osób zatrudnionych przy obsłudze 4-ech gmin, natomiast program określony w studium wykonywalności nie przewiduje zmian w zatrudnieniu. Dodał, iż PWiK przewiduje strukturalne zmiany w zatrudnieniu polegające na tym, że w miejsce osób zajmujących stanowiska fizyczne zostaną zatrudnieni wysokiej klasy specjaliści do obsługi urządzeń o dużym stopniu unowocześnienia. W tej chwili przy realizacji projektu będą ponoszone koszty dwóch formacji organizacyjnych ds. nadzoru i realizacji, które to koszty nie wchodzi w zakres dotacji. Stwierdził więc, że kwestie ograniczania zatrudnienia nie będą miały raczej miejsca. Cyt.: „Poza tym waga majątku, jaką obsługuje w tej chwili przedsiębiorstwo w stosunku do tego, co przyjmie, a bez zmian organizacyjnych w sensie zwiększania zatrudnienia, no też chyba ma swoją wymowę 38 mln do 150 mln majątku. Tak, że obsługa tego wszystkiego, zdajemy sobie sprawę, jakie to będzie miało efekty. Owszem, oszczędności, założymy jakiś tam efekt w eksploatacji, mogą wystąpić na energetyce, może w jakiejś obsłudze, ale obawiam się, że będzie to dosyć ciężko.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na to, co omawiamy tu, obawiając się jakichś społecznych reakcji na poziomy opłat za wodę i ścieki". Powiedział, iż może dostarczyć materiały z całej Polski odnośnie poziomów opłat za ścieki, które wynoszą od 2 zł do 7 zł za 1 m³ ścieków.

Dodał, że kwestia dopłat przez gminę jest brana pod uwagę tam, gdzie rzeczywiście jest to przerażająco wysoki stopień opłat.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM
Zamknął dyskusję.

Następnie ogłosił 15 min przerwy, w czasie której poprosił, aby Pan Naczelnik J. Ambroży przygotował ostateczną wersję uchwały.

Po przerwie.

Pan K. Bojara Przewodniczący RM
Wznowił obrady.

Pan J. Ambroży – Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich
Odczytał poprawiony projekt uchwały.

Ponieważ do odczytanego projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie

Głosowanie: 19 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr VIII/1/04 w załączeniu.

Ad.7.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM
Powiedział, że z racji tej, iż nie było interpelacji, nie będą udzielone odpowiedzi.

Ad. 8.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM
Poprosił o składanie zapytań i wolnych wniosków.

Pan S. Sałata

Zwrócił się z prośbą o odsłonięcie pionowych znaków drogowych, w związku z tym, że zasłaniają je gałęzie drzew, co stwarza zagrożenie dla ruchu pojazdów.

Pan G. Walendzik

Podziękował za załatwienie rzeczy, o które postulował.

Ponadto zgłosił konieczność wprowadzenia w mieście oznakowanych tablic z nazwami ulic i kierunkowskazami, które umieszczone byłyby przy skrzyżowaniach.

Jeśli chodzi o zieleń w mieście, stwierdził, iż nie prezentuje się ona ciekawie. Dodał, że strzyżenie trawy, cięcie żywopłotów, drzew powinno być robione na bieżąco. Powiedział, iż w

tej kwestii ma miejsce brak nadzoru służb związanych z utrzymaniem należytego stanu zieleni w mieście.

Pan M. Adamus

Powiedział, że nie oczekuje na pozostawione zapytanie odpowiedzi, dlaczego pomiędzy ul. Majówką a ul. 9-go Maja buduje się wysokie garaże na samochody z bramami o wymiarach 2,50m x 2,50m. Nadmieniał, że w innych częściach miasta m.in. przy ul. Pastwiska buduje się niskie garaże natomiast 3 bardzo wysokie buduje się również poniżej bloków nr 4 i 6 przy ul. Zakładowej. Stwierdził, iż powstają olbrzymie garaże, które nawet nie pasują architektonicznie do otoczenia. W związku z tym zasugerował, aby zwrócić uwagę nadzorowi budowlanemu na poruszone kwestie.

Pani H. Prokop

Podziękowała za uporządkowanie ruchu drogowego przy skrzyżowaniu ul. Miodowej i ul. Jana Pawła. Ponadto poprosiła o odnowienie linii krawężniowej i linii przystankowej w tym rejonie, w miarę możliwości finansowych.

Pani L. Żłobicka

Zapytała, czy został rozstrzygnięty przetarg na naprawę cząstkową gminnych ulic?

Zwróciła uwagę na fakt, że do dnia dzisiejszego ulice są łatan awaryjnie, a zawsze takie prace były robione w miesiącu kwietniu.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Odpowiadając na pytanie Pani Radnej L. Żłobickiej, poinformował, że formalnie trzeci przetarg jeszcze się nie rozstrzygnął. Wyjaśnił, że naprawy nawierzchni ulic wykonywane były w tym roku również od miesiąca kwietnia. Cyt.: „Z uwagi na to, że firmy, które do tego przetargu startowały stosują różne ... może nie będę tego nazywał, ale różne „podchody”, żeby rozstrzygnięcie było, jak jest na nie po jej myśli inne i stąd musieliśmy dwa przetargi unieważnić. Zdecydowaliśmy o zleceniach z „wolnej ręki” dwa razy do kwoty 6 tys. EURO, żeby te pilne remonty wykonać”. Wyraził nadzieję, że wspomniany przetarg się już ostatecznie rozstrzygnie. Jednocześnie poinformował, że gmina zamierza w przyszłym roku ogłosić przetarg na okres trzyletni.

Jeśli chodzi o sprawę zgłoszoną przez Pana Radnego M. Adamusa, powiedział, że zwróci się do nadzoru budowlanego, czy przy budowie garaży są przestrzegane przepisy budowlane.

Co do kwestii zieleni, powiedział, iż na pewno sytuacja nie jest zadawalająca, gdyż środki finansowe przeznaczone w tym roku na utrzymanie zieleni w mieście, są znacznie mniejsze niż w ubiegłym roku. Obiecał jednak, że w ramach posiadanych środków zostanie jeszcze raz dokonany przegląd sytuacji. Nadmieniał, że nie zawsze zaniedbane są drogi gminne i w związku z tym w Urzędzie Miejskim odbyły się spotkania z innymi zarządcami dróg. Co do oznakowania ulic, powiedział, że być może w przyszłym budżecie zostanie uwzględniony zakup tabliczek z herbem miasta, ale trzeba będzie wrócić do postępowania heraldycznego. Poinformował, że w tej sprawie odbyły się rozmowy przygotowawcze z Sekretarzem Urzędu. Wyraził nadzieję, że może na którejś z jesiennych sesji zostanie unormowana ta sprawa.

Powiedział, iż czynione są starania, aby realizować wnioski oraz uwagi radnych i jest mu miło, że Państwo Radni to doceniają.

Ad.9.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poinformował, że następna sesja RM odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2004r.

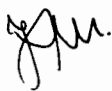
Ad.10.

W związku z wyczerpaniem porządku sesji Przewodniczący RM zamknął obrady.

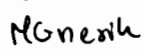
Sesja trwała od godz. 13.00 do godz. 15.50.

Protokolanci:

Joanna Adamus



Monika Grzesik



Sekretarz sesji:

Grzegorz Walendzik



Przewodniczący RM

Kazimierz Bojara

